

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal

Ławnicy: ---

Protokolant: sekr. sąd. Marlena Ossowska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013r. w Toruniu

sprawy z powództwa: A. G.

przeciwko: Z. H.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda A. G. na rzecz pozwanego Z. H. kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) z tytułu zwrotu kosztów procesu,

III. nie obciąża stron kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 1260 / 12

UZASADNIENIE

Powód A. G. domagał się zasądzenia od pozwanego Z. H. kwoty 110.000,00 zł. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu [k. 38 – 40] . Na rozprawie w dniu 26 listopada 2012r. podniósł także zarzut przedawnienia [k. 90 v] .

Sąd ustalił, co następuje :

W latach 80 – tych powód nabył od Spółdzielni (...) grunt o powierzchni 3.30 ha wraz z budynkiem mieszkalnym w miejscowości O. . Wokół tej nieruchomości znajdowały się ziemie należące do pozwanego . Powód mieszkał w O. do końca lat 80 – tych . Wówczas jego żona z dziećmi wyjechała do N. . W okresie 1991 – 1992r. w domu tym mieszkał P. D. . Był w nim zameldowany i miał go pilnować oraz doglądać zwierzęta powoda . P. D. chciał kupić ten dom , ale powód się nie zgodził na sprzedaż . Następnie powód go wynajął . Najemcy po pewnym czasie go opuścili i od roku 1993- 1994 nikt tam już nie mieszkał .

dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 18 października 2012r. : M. D. , P. D. , na rozprawie w dniu 26 listopada 2012r.: H. B. , H. K. , K. L. przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 27 czerwca 2013r. ,

W dniu 28 marca 1997r. Sąd Rejonowy w Toruniu – Wydział Rodzinny i Nieletnich wydał postanowienie w sprawie A. L. i D. Z. . Zarzucano im ,że latem 1994r. w O. , gmina O. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą , zabrali w celu przywłaszczenia z domu należącego do A. G., a na jego szkodę :

- osiem ram okiennych ze skrzydłami bez szyb o wartości 1.500 zł.,

- osiem drzwi pokojowych z ramami o wartości 1.600 zł.,
- jeden kredens dębowy koloru brązowego o wartości 600 zł.,
- instalację wodną wraz z 4 bateriami o wartości 800 zł.,
- dwie kuchnie węglowe o wartości 600 zł. ,
- dwa piece węglowe żeliwne o wartości 700 zł.,
- jeden piec kaflowy o wartości 500 zł.,
- boazerię kuchenną o wartości 600 zł.,
- bramę wjazdową metalową o wartości 600 zł.,
- cegły o wartości 1.800 zł.,
- papę i deski o wartości 1.500 zł.,

Postępowanie zostało umorzona na podstawie art. 21 § 2 u.p.n.

W okresie , którego dotyczyły zarzuty , dom nie był zamieszkały . Każdy mógł do niego wejść . Nie było drzwi wejściowych . Na początku lat 90- tych za kradzież przedmiotów z wyposażenia domu zostali także skazani bracia B. . W chwili dokonywania kradzieży nikt już w tym domu nie mieszkał.

dowód: postanowienie w sprawie III R.Now 36 / 97 , zeznania świadków na rozprawie w dniu 26 listopada 2012r.: H. K. , zeznania świadków na rozprawie w dniu 11 marca 2013r. : A. Z. , D. Z. , zeznania świadków na rozprawie w dniu 23 maja 2013r. : S. B. , T. B. , przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 27 czerwca 2013r. ,

Przez okres trzech lat grunty powoda dzierżawił C. K. . Zdał je przed rokiem 2000r. Nikt wtedy w tym domu nie mieszkał. W 2000r. ściany były uszkodzone , ale jeszcze stały , dach był zarwany , nie było okien . Wyrwany był także przewód od transformatora .

W 2000 r. powód wycinał drzewa koło domu . Stopniowo też rozbierał budynek W 2004r. na polecenie powoda dach został ściągnięty na ziemię . O pomoc przy tych pracach powód poprosił braci Z. . Powód wywoził materiały budowlane z rozbieranego domu , porządkował teren . Pozostał tylko fragment werandy .

Po roku 2000 grunty chciał dzierżawić P. S. , ale nie doszło do zawarcia umowy . Po podwórku i terenie wokół chodziło bydło .

W 2000r. pozwany uzgodnił z powodem ,że będzie wykorzystywał jego grunt do wypasania bydła . Płacił mu za to równowartość podatku rolnego od tej nieruchomości .

dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 26 listopada 2012r. : C. K. , R. R. , P. S. , H. K. , S. K. , W. T. , L. Z. , P. D.(1) , K. L. , R. W. [częściowo] , zeznania świadków na rozprawie w dniu 11 marca 2013r. : A. Z. , D. Z. , przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 27 czerwca 2013r. , fotografie k. 64, 65- 66 ,

Sąd zważył, co następuje:

Powód domagał się naprawienia szkody polegającej na zniszczeniu budynku . Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia . Skoro powód twierdzi ,że to zwierzęta chowane przez pozwanego wyrządziły szkodę , to w grę wchodziłaby odpowiedzialność z art. 431 § 1 k.c. Również i ona wynika z czynu niedozwolonego .

Na rozprawie w dniu 26 listopada 2012r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia [k. 90 v] . Mógł on być rozpoznany , gdyż nie powodował zwłoki w rozpoznaniu sprawy – por. art. 207 § 6 k.p.c. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.p.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia , w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia . Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia , w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę .

Postępowanie dowodowe wykazało ,że dom już w roku 2000r. był zrujnowany . Wynika to ze spójnych, wzajemnie się uzupełniających zeznań świadków : C. K. , R. R. , P. S. , H. K. , W. T. , L. Z. , P. D.(1) , K. L. . Zeznania tych świadków jednoznacznie wskazują na to ,że w tym roku dom był już zrujnowany . Miał załamany dach , uszkodzone ściany . Świadkowie określali go jako ruinę . Zeznania świadków Z. i B. , a także postanowienie Sądu Rodzinnego wskazuje na to ,że już wcześniej dochodziło w tym budynku do kradzieży i dewastacji jego wyposażenia , ale nie pozwalają one ustalić , czy szkody dotyczyły także bryły tego budynku . Materiał dowodowy mówiący o tym dotyczy dopiero roku 2000r.

Sąd nie dał wiary świadkowi R. W. i powodowi , gdy twierdzili ,że w 2000r. wyremontowali budynek . Wówczas miały być wstawione okna . Zdaniem sądu stan budynku był już wówczas taki ,że tego typu prace były zupełnie bezcelowe . Sam świadek R. W. zeznał ,że po terenie chodziły krowy , dom niszczał , a ogrodzenie było pozrywane . Miałyby to więc mieć miejsce w okresie , gdy pozwany wypasał tam bydło .

Powód łączy szkody w bryle budynku z wypasaniem bydła przez pozwanego . Powód twierdził ,że byki i krowy wchodziły do wnętrza , uszkadzały ściany i okna . Skoro więc już w 2000r. powstała szkoda i powód wiedział , kto jest jej sprawcą [jego zdaniem] , to już wtedy zaczął biec okres przedawnienia . Nie można jednak ustalić w którym dokładnie dniu, czy miesiącu tego roku powód dysponował tą wiedzą . Jeżeli więc przyjąć początek biegu przedawnienia najpóźniej na dzień 1 stycznia 2001r. to okres trzyletni upłynął z dniem 1 stycznia 2004r. , a okres 10 – letni – 1 stycznia 2011r. Pozew został wniesiony dnia 11 czerwca 2012r. Roszczenie jest więc przedawnione .

W czasie przesłuchania w charakterze strony powód stwierdził ,że stan budynku widoczny na zdjęciach z kart 65 – 66 akt istniał w roku 2006r. Nie sprecyzował on bliżej kiedy , w którym dniu lub miesiącu miałyby to mieć miejsce . Jeżeli kierując się tym co zeznał powód przyjąć ,że bieg przedawnienia rozpoczął się z dniem 1 stycznia 2007 r., to zakończył się on z dniem 1 stycznia 2010r. Nawet więc przyjmując datę podaną przez powoda roszczenie jest przedawnione . Stanowiło to wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa .

Na marginesie więc tylko wskazać należy ,że nawet , gdyby nie podzielić stanowiska sądu o przedawnieniu roszczenia , to i tak powództwo podlegałoby oddaleniu . Zgodnie z art. 6 k.c. w niniejszym procesie powód powinien bowiem udowodnić ,że na skutek zachowania pozwanego poniósł szkodę oraz jaka jest jej wysokość . Oczywiście, zachowanie pozwanego musiałyby mieć charakter czynu niedozwolonego i być przez niego zawinione .

Powód nie sprostał temu obowiązkowi . Brak jest jakichkolwiek dowodów na to ,że bydło należące do pozwanego wyrządziło szkodę lub że wyrządził ją pozwany osobiście . Budynek niszczał od wielu lat – z całą pewnością od roku 1994r. , gdy opuścili go ostatni mieszkańcy . Był on systematycznie dewastowany i rozkradany . Powód nie potrafił należycie zadbać o swoją własność . Nie przywiązywał do tego wagi . Zniszczenie budynku nastąpiło zanim pozwany zaczął wypasać bydło na gruncie powoda. To brak należytej dbałości powoda o swoją własność doprowadził do całkowitego zniszczenia budynku i całej posesji, a nie postępowanie pozwanego.

Zeznania powoda nie są wiarygodne . Pozostają one w sprzeczności z materiałem dowodowym , któremu sąd dał wiarę . Powód starał się obciążyć odpowiedzialnością pozwanego , ale zeznania powoda są niespójne , nieprzekonujące , pozbawione chronologii . Stanowią wyraz rozgoryczenia powoda związanego z tym ,że musiał zwrócić pozwanemu pobrany zadek . Powód skupia się na kwestii umowy , która nie doszła do skutku , a nie na szczegółach dotyczących powstania szkody .

Skoro powództwo podlegało oddaleniu z przyczyn , o których była wcześniej mowa, to nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości szkody [k. 210 v] .

Zdjęcia przedłożone przez pozwanego na rozprawie w dniu 27 czerwca 2013r. nie wniosły do sprawy nic istotnego .

Sąd pominął wniosek powoda [k. 198] o przesłuchanie świadków : U. P. , A. D. i H. W. zgłoszony w piśmie z dnia 21 maja 2013r. [k. 191 – 192] . Ten wniosek dowodowy został zgłoszony z opóźnieniem , a przesłuchanie tych świadków prowadziło do zwłoki w rozpoznaniu sprawy – art. 207 § 6 k.p.c. Powód otrzymał wcześniej stosowne pouczenie na piśmie o zasadach obowiązujących w procesie cywilnym - k. 22 .

Skoro powód przegrał sprawę , to na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. został on zobowiązany zwrotu kosztów procesu pozwanemu . Nie zwalnia od tego obowiązku uzyskanie przez powoda zwolnienia od kosztów sądowych – art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych . Sąd zasądził więc kwotę 3.600,00 zł. z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika [§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ...] i 17 zł. z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa . Brak było podstaw do pobierania od którejkolwiek ze stron kosztów sądowych , od których powód był zwolniony – por. art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 § 1 k.p.c.